KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Stycznia. — Rok 1837. Poniedziałek. № 15. Jutro, Ś. Antoni Opat.

W dniu wczorajszym o godzinie 10tej z rana, po przybyciu Swoiem do kościoła Archikatedralnego, JW. JX. *Choromański*, przyięty przez Duchowieństwo tegoż kościoła wyższego i niższego stopnia, po modłach zaniesionych przed Sanktyssymum, wziąwszy ubiory właściwe do swoiej dostojności iako Arcykapłan, wykonał przed delegatem Apostolskim JW. JX. *Pawłowskim* Biskupem Płockim, przysięgę w obec licznie assystuiącego Duchowieństwa, JOO. Xtwa Jchmość Namiestnikostwa, oraz dostojnych Osób rządowych na ten obrzęd zgromadzonych; a po włożeniu Paljusza przez JW. JX. Delegata i Celebransa, zabrał głos tenże Celebrans pełen uczucia i mocy religijnej, w którym wystawił świetność dostojności Arcybiskupa i obowiązki ważne iego urzędu dla całego kraiu, a w zamknięciu tego płynną wymową głosu mianego, oświadczył publicznie dziękczynienia Najiaśniejszemu CESARZOWI i KRÓLOWI, że stolicę Arcybiskupią tak długi czas w kraiu polskim osieroconą, Arcy-Pasterzem znakomitemi zasługami i przymiotami serca ozdobionego, obsadzić raczył. Za tłumacza tej wdzięczności wszystkiego Duchowieństwa Berłu Najiaśniejszego PANA podległego, z głębokiem uszanowaniem zaprosił JO. Xcia Namiestnika. Po skończonym głosie JW. JX. Biskupa *Pawłowskiego*, zabrał również rozczulaiący i pełen wdzięczności głos okryty Paljuszem JW. JX. Arcybiskup *Choromański*. Głos ten był pełen uczucia iaki tylko może wdzięczne serce nieść dla OPATRZNOŚCI Najwyższej, która swoie dary na Ludzi wylewa, dla N. MONARCHY, który świętości religijnej staie się najpierwszym stróżem. Po tym obrzędzie tak wysokim w Kościele katolickim, nastąpił obrzęd konsekracji JW. JX. *Tomaszewskiego* na Biskupa Kaliskiego. Konsekratorem był JW. JX. Arcybiskup *Warszawski*, Asystentami JW. JX. *Woiakowski* Biskup Sufragan Lubelski, i JW. JX. *Pleiewski* Biskup Sufragan Dyecezji Płockiej; ofiary temu obrzędowi przypisane, nieśli: JJWW: Jenerał iazdy Hrabia *Ożarowski*, i Dyr: Gł: Prez: w Kom: Rzą: Spr: Wewn: D. i O. P. Jenerał-Lejtnant *Gołowin*, świece; Hrabia *Grabowski* Kontroller Jen: Król: i Hrabia *Walewski* Prezes Heroldji, chleb; Radzca Stanu *Kozłowski* i Prezes Kom: Woie: Kali: *Trębicki*, wino. O godz: 5tej był świetny obiad dany przez JW. JX. Arcybiskupa, mieszkaiącego tymczasowo w pałacu *Bryłowskim*, na którym znajdować się raczył JO. Xiążę Namiestnik, Członkowie Rady Stanu i Admin:, znakomite osoby Wojskowe i Duchowieństwa. Gospodarz spełnił za zdrowie N. PANA i Jego NN. RODZINY, powtórnie za zdrowie JO. Xięcia *Namiestnika*, który spełnił za zdrowie nowego Arcybiskupa. — Wczoraj w kościele Archikatedralnym gdy celebrował Biskup *Płocki*, licznie zebrani znakomici Artyści muzyczni grali Mszą kompozycji *Cherubiniego* in C.; w czasie celebrowanej przez Arcybiskupa, graną była wielka Msza *Humla* Nr 1. U XX. Augustjanów, Amatorowie z Artystami grali Mszą Józ: *Stefaniego;* u XX. Piiarów powtarzaią Mszą pasterską *Krogulskiego*.

Wczoraj o godz: 6tej z rana, po 4ro-miesięcznej chorobie, przeniosła się do wieczności Marjanna z Bentowiczów *Jurkiewiczowa*. Pozostałe dzieci zapraszaią krewnych, przyiacioł i znaiomych na exportacją iej zwłok, z domu pod Nr 428, w przedmieściu Pradze, na smętarz w Kamionkach, iutro o godzinie 3ej z południa odbyć się maiącą. — Rozstał się z tym światem Antoni *Józefowicz* b. Kancellista Bióra Policji M. Warszawy, Emeryt. Zwłoki iego

dziś o godz: 1ej z południa na smętarz Powąz: z kaplicy XX. Bernardynów przeniesione zostaną. — W d. 11 b. m. zeszła z tego świata ś. p. Józefa z Kamińskich *Kurellowa*, za której duszę odprawiać się będzie Nabożeństwo w kościele XX. *Franciszkanów* o godz: 10ej iutro, na które stroskany Mąż wraz z synami zapraszaią osoby do tej familji należące iako też i przyiacioł. — Ukończył się w tych dniach rok 2gi *Muzeum domowego*. Zbiór całoroczny obejmuie wiele zajmuiących artykułów i pięknych rycin, iako to: Zarys życia i pism Szyllera, Getego i Kalderona. Puszcza Białowiezka. Olkusz. Dom Piotra Wielkiego w Sardam. Rej z Nagłowic. Jan Kochanowski. Kościół S. Dyonizjusza pod Paryżem. Kazimierz nad Wisłą. Rubens. Kanowa. Czacki. J. S. Bandtke. O kobietach i ich przeznaczeniu u ludów tegoczesnej Europy. Bicetre. Urny słowiańskie wykopane w Lubaszu. Wrocław. Marcin Bielski. Szopen i t. d. W ogólności przyznać należy wydawcy, że w doborze i układzie przedmiotów tego pisma, połączył wzgląd na pożytek i przyiemność czytelników. Pismo to wychodzi także w roku bież:. Wydawca daiąc do sztychowania w Warszawie ryciny do pisma swego, wybierać może, ze wszystkich pism i zbiorów to, co najbardziej zajmuiącego znajdzie, i dla tego, w roku bieżącym zamierza dać widok Petersburga, Moskwy, Rygi, Wilna, Królewca, Gdańska, Torunia, Lublina, Płocka, Lwowa, Tarnowa; oprocz tego zamieszczony będzie systematyczny obraz literatury kraiowej, poczynaiąc od najdawniejszych, aż do teraźniejszych czasów. Będzie tam krótka wiadomość o życiu pisarzy, wskazanie ich zalet i błędów: Obraz kształcenia się, upadania i przemian smaku, niektóre wyiątki ze znakomitych autorów. Połączona iest z tem pismem *Podróż malownicza po Europie*, zaczynaiąca się od opisu Włoch. Text do tego dzieła, ułożony będzie z najlepszych dzieł opisuiących tę piękną krainę, ryciny starannie wypracowane. Podróż i Muzeum kosztuie razem 30 zł. w Warszawie, 38 zł. na urzędacch i stacjach pocztowych. Kompletnych exemplarzy Muzeum Domowego z r. 1836, dostać można w Księgarni F. S. *Dmochowskiego* przy ulicy Miodowej, pod Nrem 467, po zł. pol. 24 za exemplarz. — W kontynuacji ogłoszenia o cholerze, pod d. 11 b. m. w gazetach umieszczonego, podaie się do wiadomości publicznej, iż od daty zjawienia się tej choroby w Warszawie, zachorowało do dziś, oboiej płci osób 48; z tych umarło 24, wyzdrowiało 17, pozostaie chorych 7. — W mieście wyborna sanna dopomogła wczoraj w dniu świątecznym iej używać; wszystkie miejsca spacerowe były napełnione, a ulice stolicy przedstawiały obraz nieustannej szlichtady. Na Maskaradzie znajdowało się osób 1300. Dobry humor ożywiał tę karnawałową zabawę. Celniejsze maski, które starały się za interesować obecnych, były następuiące: Blado różowe płaszcze obszyte szeroką blondyną. Jedna postać zajmowała wielu, tálijkę iej uwielbiano, co trwało dotąd póki niespojrzano na pół łokciową stopę, która wydała że to był iakiś Adonis przeistoczony w gracją. Poważny Hiszpan nieodstępnie towarzyszył wesołej Mazurcę. Turek z gitarą hiszpańską chciał dowieść, że muzyka iuż rozkrzewia się na wschodzie. Krzeszący podkowkami Szkalmierzak towarzyszył Tyrolcę. Kilka Pasterek zasługiwały na pochwałę, iedna z nich kilkakrotnie dowodziła, że Pącz może być dla płci pięknej przyiemnym napoiem. Ukazał się na chwilę Jeźdzec biczem poganiaiący babę! ta nieczułość spowodowała, iż radzono mu wcześniej opuścić salę. Fartuszki różowe wielu się podobały. Poliszynel tym razem nieodznaczył się wesołością. Miały znaczną liczbę adoratorów domina czerwone z perłami i inne paljowe. Bardzo był charakteryczny Przybylec z Krymu. Czerwony Kapelusik ciągle bawiła dowcipnemi odpowiedziami, a Peleryny popielate miały mnóstwo wiadomości. Fra Djawolo towarzyszył dwóm poważnym Paniom. Sliczny był

ubiór młodego Hiszpana i równie odznaczaiący się gustem i świeżością młodego Greka. Przybył także Arab dowodzący, że się znajdował pod Konstantiną. Dzięki trzem maskom mówiącym z niemiecka po francuzku, za ich wesołość i dowcip któremi przyczyniły się do powszechnej przyiemności. Do starownych ubiorów policzyć należy młodego Templarza i za późno przybyłe 4 czarne Damy z różami na głowie. — W wielkim Teatrze po pierwszem przedstawieniu komedji *Jeszcze ieden więcej*, przywołani JPP. *Karasiński*, *Jasiński* i JPanna *Werowska*. W Rozmaitości po *Małych Protektorach* JP. *Swiergocki*, po *Jntrydze w straganie* wszyscy, po *Obrazie* JP. *Maieski*, a po *Obiadku z Magdusią* wszyscy. — Mazur karnawałowy na pjan:, ofiarowany WJP. L. *Kamińskiej* przez A. *Sturma*, grywany na maskaradach i wieczorach tańcuiących w obu Resursach, wyszedł w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*; zł. 1.

Francja.— Obywatel Paryża Alex: *Diumas* skazany został przez Sąd policji popr: na 10 dni więzienia i 25 fr. kary pieniężnej, za to, że się wzbraniał czynić służbę w gwardji narodowej. — Jakiś *Alibo* przybył z Montpelje do Paryża, aby w tej stolicy założyć kawiarnią; Policja wzbrania się dać na to pozwolenie. Ten *Alibo* twierdzi, iż iest krewnym mordercy tegoż nazwiska. — 5go b. m. w giełdzie Paryzkiej znowu spadły papiery hiszp:; między spekulantami był w tym dniu ruch nadzwyczajny. — Poseł hiszpań: w Paryżu odebrawszy depesze tyczące się wejścia Jene: *Espartero* do Bilbao, i cofnienia się Karlistów, udał się do Ministerjum spraw zagra:, a potem do Posła angiel: Lorda *Granwil*. — Mówią, że kilkunastu oficerów franc: przyjmie służbę w wojsku Sułtana Tureckiego. — W *Strażburgu* nie wznieciło ciekawości publiczne wprowadzenie sprawy wspólników *Ludwika Bonapartego*.

Anglja.— W Londynie 3go b. m. zapewniano, że nie tylko w marynarce, lecz i w armji w ogólności, wielu wojskowych postąpi na wyższe stopnie; postanowienie w tej mierze przez Króla wydane być miało 3go b. m. i ogłoszone w gazecie dworskiej. — Zdrowie Lorda *Melburna* znacznie się polepszyło, ten Lord będąc niedawno na polowaniu, został przypadkiem lekko raniony w nogę. — Okręt linjowy *Tunderer* zabrał z Malty oddział artylerji pod dowództwem Pułkownika *Palle*, z którym popłynął do Portugalji, dla stawienia go pod rozkazy Admirała angiel: *Gunge*. — Słychać, że stosunki rządu angiel: z tureckim nie są tyle ścisłe ile były przez kilka lat poprzednich. — Hrabia *Durham* ma wkrótce ukończyć swe poselstwo w Petersburgu i wrócić do Anglji. — Gazety angielskie dowodzą, że Król Francuzów w teraźniejszej mowie z tronu niestosownie oświadczył, iż zachowuie traktat poczwórny, gdyż w istocie dzieie się przeciwnie. — Trudno opisać iaka nędza dokucza mieszkańcom Jrlandji, iuż nie maią co przedawać z swoich sprzętów, dla kupienia kęsa chleba dzieciom.

Niemcy.— Niepotwierdza się, że Dowódzca rabusiów *Szubri*, został w Węgrzech uięty; słychać że się z swoią bandą udał do Kroacji. — Także i w Szlązku ogromne spadły śniegi.

Hiszpanja. — Listy z *Bilbao* doniosły 26go z. m., że Jenerał *Espartero* wszedłszy z swoiem wojskiem do tego miasta, nakazał surowo aby nikt nie wyszedł z *Bilbao*, którego ulice były na kilka stóp wysoko okryte śniegiem. Karliści mało własnych armat stracili pod *Bilbao*, z powodu że kilkanaście zdobyli w miejscach obronnych w bliskości tego miasta. — W *Bilbao* i iego okolicy, padał śnieg ciągle od 20 do 24 z. m., zapewniaią, że niepogoda także dopomagała wiele Jenerałowi *Espartero* do wejścia do *Bilbao*. Jnfant *Don Sebastjan* i Jenerał *Eguia* przybyli do *Gualdakano*, gdzie do końca z. m. było główne stanowisko Karlistów. — W czasie bitwy z *Esparterem*, Karliści po pas stali w śniegu. — Mówią, że rząd Królowej otrzymą nowe zasiłki z Anglji, ludzi, pieniędzy, broni etc., a to w skutek nowej konwencji.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Sokołowicz Kazi: Dzie: z Puław, Szlubowski Józ: Dzie: z Antopola, Modzelewska Teresa Obywatelka z Białegostoku.

DONIESIENIA.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy. W dopełnieniu Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 30 Grudnia/11 Stycznia r. 1836/7 Nr 95 i 2254, podaie się do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7/19 b. m. i r. w Biurze Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy przy ulicy Leszno pod Nr 706, w Pałacu Rządowym tak zwanym Czarneckich mieszczącego się, odbędzie się głośna Licytacja na wydzierżawienie dochodu z podatku Konsumcyjnego od trunków z Karczem w obrębie 1/4 mili od Miasta Warszawy położonych, a mianowicie: w Powązkach, Burakowie i Polkowie. Roczna dzierżawa do precjum ustanawia się w kwocie złp: 11,000. Tudzież z mocy Reskryptu tejże Kommissji Rządowej z d. 30 Grudnia/11 Stycznia r. 1836/7 Nr 1722, odbędzie się również a to w dniu 8/20 b. m. i r. w pomienionem Biurze głośna Licytacja na wydzierżawienie dochodu z podatku konsumcyjnego od Miodu, Wiśniaku, Maliniaku i Dereniaku z Miasta Warszawy i Pragi, a to na lat 3, czyli do końca r. 1839, roczna dzierżawa do precjum ustanawia się w kwocie złp: 15,000. Przystępuiący do Licytacji winni są być opatrzeni w wadjum 1/10 części wskazanego precjum wyrównywaiące. Warunki do Licytacji w Biurze Urzędu Konsumcyjnego w każdym czasie przez żądaiących przejrzane być mogą. Wzywa się zatem wszystkich chęć maiących Licytowania ażeby na godzinę 10 rano w miejscu i terminach powyżej wskazanych stawić się chcieli. Jnspektor Dochodów Konsumcyj: *Gniewosz.* Sekr: *Domański.*



Sanki wygodne do podróży są do sprzedania za cenę pomierną w domu pod Ner 614 Lit: B.; wiadomość powziąść można w Handlu korzennym.

W dniu 5/17 Stycz: 1837 r. o godz: 11 z rana, w Pradze pod Warszawą, przy ulicy Targowej, w domu Nr 405, prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Zegary i t. p.; w tymże dniu o godz: 2 z południa, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej, w domu Nr 759, Ruchomości, iako to: Krzesła, Kanapy, Stoły, Lustra i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Felix Krupiński K. T. C. W. M.

W dniu 14 na 15 b. m. na wieczornej Zabawie w Resursie nowej przy ulicy Długiej, wychodząc z Sali przy wzięciu Salopy, zginął KOLCZYK złoty owalny wysadzany 3ma rzędami brylantów średniej wielkości, oraz było w takim zawieszona wyobrażnia winogrona także brylancikami wysadzona; ktoby takowy znalazł lub gdzie kolwiek dostrzegł, uprasza się uprzejmie o doniesienie lub oddanie takowego pod Nr 1258, Lit: A. na Nowym Swiecie w domu Marcinkanek na 2m piątrze, gdzie oprocz wdzięczności sowicie wynagrodzony zostanie.



Ogród frnktowy składaiący się z kilkuset sztuk drzew owocowych i kilkadziesiąt OKIEN Jnspektowych do *wydzierżawienia* za zł: 600, niemniej i 2 CEGIELNIE z najlepszemi materjałami w Mokotowie pod Nr 4, do wydzierżawienia; dowiedzieć się można tamże lub też w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1256, u Właściciela.

W Składzie W. Klimowskiego w domu przy ulicy Krakow: Przedmieście pod Nr 451, są oddane w komis z dobrego gatunku NIEDZWIADKI czarne męzka Szuba ciemna, zielonem suknem pokryta, w nowym guście, damska PELERYNA sobolowa i DYWAN podwójny, do sprzedania.

Donosi się Publiczności iż przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: A. iest SALON umeblowany z Chórem na Muzykę i Bufetem dogodnie urządzonym, do naięcia każdego czasu na Bale, Wieczory tańcuiące lub na Weselne gody, za pomierną cenę.

Jutro u Rogaśkiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Udziec sarni z podle:, Pieczeń woło: z roż:, Polędwica z roż: szpiko:, Potrawa z głów: cie:, Kuropatwy z roż:, Krupnik z perło: kaszy, Rosoł. KOLACJA: Zrazy a la nelson z kartofel:, Kwiczoły, Jaia na occie i inne Potrawy.

Wieczor Muzyczny. Dziś w Kawiarni na rogu Tłomackiego i Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600, Panny *Hessen* Luiza, Paulina i Anna grać i spiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

Wieczor Muzyczny. Kwintet *Kurzątkowskiego* odegra dziś między różnemi Uwerturami z Oper, nowe Mazury, i pryiemne Walce *Strausa* i *Lannera*, w Lokalu M. Jamroszyńskiego na dole przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej dom W. Bogka Nr 477 Lit: A.

*** Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i spiewać będą Panny *Hessen* i Krysztof *Hessen.*

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kwakier* i *Tancerka*, JPan *Komorowski* przedstawi Kwakra iako 3cią rolę w Stolicy. Nastąpi na żądanie *Nowy teatr* z pomnożonemi tańcami.—W Wielkim Teatrze iutro nie będzie widowiska.